

## JADWIGA NIZIOŁEK

Jadwiga Niziołek

kl. IV

Skarżysko Książęce 45

### Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z czasów okupacji niemieckiej

Było to w lipcu 1944 r. Jeszcze ja spałam, a tu była wieś obstawiona Niemcami. Wchodzili do każdego mieszkania i robili rewizję za mężczyznami i wszystkich pędzili na szosę. Do pracy nie puścili nikogo. Wszystkie kobiety i dzieci płakały, bo nie wiedziały, gdzie ich prowadzą. Ja prosiłam Niemca, żeby nam puścili tatusia, a on nawet nie chciał o tym słuchać.

Zaprowadzili na szosę i zestawili w rzędzie. Byli tam już oficerowie niemieccy i stały auta. Zaczęło się sprawdzanie dowodów. Jakiś zdrajca był przebrany za Niemca, siedział w aucie i wskazywał kogo zabrać. Tych, co zabrali, ustawili na drugiej stronie szosy. Jak nie było synów, to zabierali ojców i wywozili do Rzeszy, skąd [ci] do dziś nie wrócili. Odchodząc, Niemcy zaznaczyli, że gdyby który z Niemców został zabity lub ranny z rąk partyzantów, to wszystkich chłopów ze wsi wybiją.